

W sercu Maryi

Sanktuarium Matki Bożej Chełmskiej

ul. Lubelska 2, 22-100 Chełm, www.bazylika.net

Gazetkę redaguje i wydaje Wspólnota Dorosłych Ruchu Światło-Życie

Niedziela 28 marca 2021 r.

Niedziela Palmowa

Pierwsze czytanie

Iz 50,4-7

Czytanie z Księgi Proroka Izajasza

Pan Bóg mnie obdarzył językiem wymownym, bym umiał przyjść z pomocą strudzonemu przez słowo krzepiące. Każdego rana pobudza me ucho, bym słuchał jak uczniowie. Pan Bóg otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem. Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mej twarzy przed zniewagami i opluciem. Pan Bóg mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak gład i wiem, że wstydu nie doznam.

Oto Słowo Boże.

Drugie czytanie

Flp 2,6-11

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Filipian

Chrystus Jezus istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w tym co zewnętrznie uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych, i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

Oto Słowo Boże.

Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu.

Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko.

Ewangelia

Mk 14, 1 – 15, 47

Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa według świętego Marka.

Dwa dni przed Paschą i Świętem Przaśników arcykapłani i uczeni w Piśmie szukali sposobu, jak by Jezusa podstępnie ująć i zabić. Lecz mówili: Tylko nie w czasie święta, by nie było wzburzenia między ludem. A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział za stołem, przyszła kobieta z alabastrowym flakonikiem prawdziwego olejku nardowego, bardzo drogiego. Rozbiła flakonik i wylała Mu olejek na głowę. A niektórzy oburzyli się, mówiąc między sobą: Po co to marnowanie olejku? Wszak można było olejek ten sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać ubogim. I przeciw niej szemrali. Lecz Jezus rzekł: Zostawcie ją; czemu sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. Bo ubogich zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić; lecz Mnie nie zawsze macie. Ona uczyniła, co mogła; już naprzód namaściła moje ciało na pogrzeb. Zaprawdę, powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła. Wtedy Judasz Iskariota, jeden z Dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im Go wydać. Gdy to usłyszeli, ucieszyli się i przyrzekli dać mu pieniądze. Odtąd szukał dogodnej sposobności, jak by Go wydać. W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę? I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym poleceniem: Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiecie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? On wskaże wam na górze salę dużą, usłaną i gotową. Tam przygotujecie dla nas. Uczniowie wybrali się i przyszli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę. Z nastaniem wieczoru przyszedł tam razem z Dwunastoma. A gdy zajęli miejsca i jedli, Jezus rzekł: Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi, ten, który je ze Mną. Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: Czyżbym ja? On im rzekł: Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie. Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził. A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: Bierzcie, to jest Ciało moje. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę, powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym. Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej. Wtedy Jezus im rzekł: Wszyscy zwątpicie we Mnie. Jest bowiem napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce. Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei. Na to rzekł Mu Piotr: Choćby wszyscy zwątpili, ale nie ja! Odpowiedział mu Jezus: Zaprawdę, powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy razy się Mnie wyprzesz. Lecz on tym bardziej zapewniał: Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie. I wszyscy tak samo mówili. A kiedy przyszli do ogrodu zwanego Getsemani, rzekł Jezus do swoich uczniów: Usiądźcie tutaj, Ja tymczasem będę się modlił. Wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i począł drzeć, i odczuwać trwogę. I rzekł do nich: Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie! I odszedłszy nieco dalej, upadł na ziemię i modlił się, żeby - jeśli to możliwe - ominęła Go ta godzina. I mówił: Abba, Ojcze, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten kielich ode Mnie! Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty [niech się stanie]! Potem wrócił i zastał ich śpiących. Rzekł do Piotra: Szymonie, śpisz? Jednej godziny nie mogłeś czuwać? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe. Odszedł znowu i modlił się, powtarzając te same słowa. Gdy wrócił, zastał ich śpiących, gdyż oczy ich były snem zmorzone, i nie wiedzieli, co Mu odpowiedzieć. Gdy przyszedł po raz trzeci, rzekł do nich: Śpicie dalej i odpoczywacie? Dostyc! Przyszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy, oto zbliża się mój zdrajca. I zaraz, gdy On jeszcze mówił, zjawił się Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim zgraja z mieczami i kijami wysłana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i starszych. A zdrajca dał im taki znak: Ten, którego pocałuję, to On; chwycicie Go i prowadźcie ostrożnie! Skoro tylko przyszedł, przystąpił do Jezusa i rzekł: Rabbi!, i pocałował Go. Tamci zaś rzucili się na Niego i pochwycili Go. A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu ucho. A Jezus zwrócił się i rzekł do nich: Wyszliście z mieczami i kijami, jak na zbrojce, żeby Mnie pochwycić. Codziennie nauczałem u was w świątyni, a nie pojmałście Mnie. Ale Pisma muszą się wypełnić. Wtedy opuścili Go wszyscy i uciekli. A pewien młodzieniec szedł za Nim, odziany prześcieradłem na gołym ciele. Chcieli go chwycić, lecz on zostawił prześcieradło i nago uciekł od nich. A Jezusa zaprowadzili do najwyższego kapłana, u którego zebrali się wszyscy arcykapłani, starsi i uczeni w Piśmie. Piotr zaś szedł za Nim z daleka aż na dziedziniec pałacu najwyższego kapłana. Tam siedział między służbą i grzał się przy ogniu. Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali świadectwa przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić, lecz nie znaleźli. Wielu wprawdzie zeznawało fałszywie przeciwko Niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. A niektórzy wystąpili i zeznali fałszywie przeciw Niemu: Myśmy słyszeli, jak On mówił: Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny,

nie ręką ludzką uczyniony. Lecz i w tym ich świadectwo nie było zgodne. Wtedy najwyższy kapłan wystąpił na środek i zapytał Jezusa: Nic nie odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciw Tobie? Lecz On milczał i nic nie odpowiedział. Najwyższy kapłan zapytał Go ponownie: Czy Ty jesteś Mesjasz, Syn Błogosławionego? Jezus odpowiedział: Ja jestem. Ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego z obłokami niebieskimi. Wówczas najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i rzekł: Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Słyszeliście bluźnierstwo. Cóż wam się zdaje? Oni zaś wszyscy wydali wyrok, że winien jest śmierci. I niektórzy zaczęli pluć na Niego; zakrywali Mu twarz, policzkowali Go i mówili: Prorokuj! Także słudzy bili Go pięściami po twarzy. Kiedy Piotr był na dole na dziedzińcu, przysłała jedna ze służących najwyższego kapłana. Zobaczywszy Piotra grzejącego się [przy ogniu], przypatrzyła mu się i rzekła: I tyś był z Nazarejczykiem Jezusem. Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc: Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz. I wyszedł na zewnątrz do przedsionka, a kogut zapiał. Służąca, widząc go, znowu zaczęła mówić do tych, którzy tam stali: To jest jeden z nich. A on ponownie zaprzeczył. Po chwili ci, którzy tam stali, mówili znowu do Piotra: Na pewno jesteś jednym z nich, jesteś także Galilejczykiem. Lecz on począł się zaklinać i przysięgać: Nie znam tego człowieka, o którym mówicie. I w tej chwili kogut powtórnie zapiał. Wspomniał Piotr na słowa, które mu powiedział Jezus: Pierwej, nim kogut dwa razy zapieje, trzy razy Mnie się wyprzesz. I wybuchnął płaczem. Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś królem żydowskim? Odpowiedział mu: Tak, Ja nim jestem. Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał: Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają. Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił. Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy w rozruchu popełnili zabójstwo. Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił. Piłat im odpowiedział: Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla żydowskiego? Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasa. Piłat ponownie ich zapytał: Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie Królem żydowskim? Odpowiedzieli mu krzykiem: Ukrzyżuj Go! Piłat odparł: Cóż więc złego uczynił? Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: Ukrzyżuj Go! Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie. Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: Witaj, Królu żydowski! Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i przyklękając oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty. Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa, który wracając z pola właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przyprawdzili Go na miejsce Golgota, to znaczy miejsce Czaszki. Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony: Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony. Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejź z krzyża i wybaw samego siebie! Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili: Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli. Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani. A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: Eloi, Eloi, lema sabachthani, to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: Patrz, woła Eliasza. Ktoś pobiegł i napełniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc: Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć [krzyża]. Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym. Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, i Salome. Kiedy przebywał w Galilei, one towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jerozolimy. Pod wieczór już, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, przyszedł Józef z Arymatei, poważny członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i pytał go, czy już dawno umarł. Upewniony przez setnika, podarował ciało Józefowi. Ten kupił płótno, zdjął Jezusa [z krzyża], owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono.

Oto Słowo Pańskie.

Czytania na każdy dzień tygodnia

Poniedziałek

1 czytanie **Iz 42, 1-7**

Ewangelia **J 12, 1-11**

Wtorek

1 czytanie **Iz 49, 1-6**

Ewangelia **J 13, 21-33. 36-38**

Środa

1 czytanie **Iz 50, 4-9a**

Ewangelia **Mt 26, 14-25**

Czwartek

1 czytanie **Iz 61, 1-3a., 6a. 8b-9**

2 czytanie **Ap 1, 4b. 5-8**

Ewangelia **Łk 4, 16-21**

Piątek

1 czytanie **Iz 52. 13-53, 12**

2 czytanie **Hbr 4, 14-16; 5, 7-9**

Ewangelia **J 18, 1-19. 42**

Sobota

1 czytanie **Rdz 1, 1-2, 2**

Ewangelia **Mk 16, 1-7**

Niedziela

1 czytanie **Dz 10, 34a. 37-43**

2 czytanie **Kol 3, 1-4**

Ewangelia **J 20, 1-9**

Ogłoszenia parafialne

- Przypominamy o wytycznych związanych z epidemią, w tym także o maseczkach. Z myślą o zachowaniu odległości przygotowane są krzeselka przed wejściem do bazyliki, by można było uczestniczyć w liturgii na zewnątrz. Po skorzystaniu z nich prosimy o odstawienie ich na miejsce, z którego były przez nas brane.
- Dziś ostatnie *Gorzkie Żale*. Zapraszamy na godz. 17.00.
- Dzisiejsza *Niedziela Palmowa* rozpoczyna *Wielki Tydzień* - najważniejszy czas w roku liturgicznym.
- Palmy poświęcone w ubiegłym roku i wcześniej prosimy przynosić przez cały tydzień do bazyliki. W *Wielką Sobotę* spalimy je wraz z tarniną podczas błogosławieństwa ognia. Przypominamy, że uzyskany ze spalonych palm popiół zostanie wykorzystany w *Środę Popielcową* przyszłego roku.
- Spowiedź w bazylice będzie trwać do środy codziennie od godz. 17.30 do 18.30. Zapraszamy wszystkich, którzy z różnych powodów nie mogli wyspowiadać się wcześniej, a także powracających z zagranicy.
- We wtorek na godz. 19.00 zapraszamy do sali różańcowej na konferencję przed chrztem. Proszę zabrać ze sobą konieczne dokumenty.
- W czwartek rozpoczynamy świętowanie *Wielkanocy*, wchodząc w okres *Triduum Sacrum*. Liturgia *Wielkiego Czwartku - Wieczery Pańskiej*, upamiętniająca ustanowienie Sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa, będzie sprawowana o godz. 18.00. W tym dniu ze względu na pandemię nie będzie obrzędu obmycia nóg. Po liturgii indywidualna adoracja w Ciemnicy do godz. 22.00.
- W *Wielki Piątek* – dzień śmierci Pana Jezusa, obowiązuje post ścisły. O godz. 8.00 zapraszamy do bazyliki na modlitwę *ciemnej jutrzni*, a cały dzień na adorację w Ciemnicy. Zachęcamy do indywidualnej adoracji. Na godz. 15.00 zapraszamy na czuwanie w chwili śmierci Chrystusa. I w tym czasie rozpoczniemy *Nowennę do Miłosierdzia Bożego*. O godz. 17.00 *Droga Krzyżowa*. Liturgia *Wielkiego Piątku* rozpocznie się o godz. 18.00. Ofiary złożone w czasie adoracji krzyża przeznaczone są na utrzymanie miejsc św. w Ziemi Świętej. Po Liturgii rozpocznie się całonocne czuwanie wg następującego porządku:

| Godz. | • Ulice |
|-------|--|
| 21-22 | Lubelska, Krzywa, św. Mikołaja, Uściługka, Szkolna |
| 22-23 | Sienkiewicza, Czarnieckiego, Młodowskiej, Słowackiego, Spółdzielcza, Wspólna |
| 23-00 | Pocztowa, Siedlecka, Zamojska, Partyzantów, Mechaniczna, Wojsławicka, Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego |
| 00-01 | Hrubieszowska, Mościckiego, Słoneczna, Pogodna, Południowa, Tęczowa |
| 01-02 | Żwirki i Wigury, Jana Kazimierza, Wiejska, Katedralna, Graniczna, Bydgoska |
| 02-03 | I Pułku Szwoleżerów, Czackiego, Reymonta, Stephensona, Śląska |
| 03-04 | Kolejowa, Jedność, Kińczyka, Czerwonego Krzyża, Okszowska, Starościńska |
| 04-05 | 11 Listopada, ks. Piotra Skargi, Wileńska, Wołyńska |
| 05-06 | al. Piłsudskiego, pl. Niepodległości |
| 06-07 | Sympatycy naszego sanktuarium |

- W *Wielką Sobotę* na godz. 8.00 zapraszamy na wspólną modlitwę - *ciemną jutrznię* przy Grobie Pańskim.
- Błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny od godz. 9.00 do 15.00 (co pół godz.). Błogosławieństwo będzie odbywać się przed bazyliką. Woda święcona będzie przygotowana w naczyniach w wejściu do bazyliki.
- Liturgia *Wigilii Paschalnej* - o godz. 20.00. Prosimy o przyniesienie ze sobą świec.
- W *Niedzielę Wielkanocną* o godz. 6.00 procesja eucharystyczna, głosząca radość ze Zmartwychwstania Chrystusa, oraz Msza św. Nie będzie Mszy św. o godz. 7.00. Pozostałe - według porządku niedzielnego.
- W *Poniedziałek Wielkanocny* Msze św. tak jak w niedzielę.
- W sanktuarium jest całodobowa transmisja, wszystkie liturgie są transmitowane. Tych, którzy korzystają z dyspensy zachęcamy do uczestnictwa online.
- W sobotę 10 kwietnia bp Adam Bab udzieli Sakramentu Bierzmowania naszej młodzieży. Będzie to pierwszy dzień wizytacji kanonicznej parafii przez ks. Biskupa, która zakończy się w *Niedzielę Miłosierdzia*.
- Solenizantom nadchodzącego tygodnia życzymy wielu Bożych łask, a wszystkim Parafianom, Gościom i Sympatykom naszego sanktuarium błogosławionego *Wielkiego Tygodnia*.